

Zazielenić dzieciństwo

Do niedawna natura odgrywała istotną rolę w życiu człowieka. Była na wyciągnięcie ręki, dawała wyżywienie, ciepło, schronienie. Spędzaliśmy na zewnątrz większość dnia, nie myśląc, że ma to jakieś korzyści zdrowotne.

Dziś wiemy, że bycie w przyrodzie wpływa pozytywnie nie tylko na zdrowie fizyczne, ale także psychiczne. Szczególne korzyści dla rozwoju płynące z przebywania na świeżym powietrzu zauważalne są w początkowym okresie życia. Swobodna zabawa na łonie natury skutkuje lepszą odpornością, sprawnością fizyczną, uważnością. Stwarza możliwości do nabywania silnych kompetencji społecznych i poznawania samego siebie od najmłodszych lat. Pozwala dostrzec zależności występujące w przyrodzie i stworzyć z nią głęboką więź, owocującą dbałością o otaczające środowisko.

Dzisiejsze przedszkolaki pytane o pochodzenie marchewki, którą jedzą, w odpowiedzi wymieniają nazwy zagranicznych sieci handlowych. Ktoś kiedyś był na wakacjach u babci. Ktoś chodzi na spacer do parku albo lasu, wiosną albo latem, kiedy jest ciepło, ale i tak za dobrze nie można się bawić, trzeba być czystym. Poza tym, trzeba się uczyć. Zabawa to nie nauka, a już na pewno nie na dworze. Jednak na dworze można znaleźć odorka zieleniaka albo świerzabka gajowego i zacząć zastanawiać się czemu niebo jest niebieskie albo jak wejść na to wysokie drzewo.

Ci, którzy chcą dać szansę doświadczyć jak marchewka rośnie od nasionka i jak pachnie ziemia, gdy wyciąga się z niej pomarańczowy, wykrzywiony korzeń, płacą niemało. Leśne przedszkola i szkoły to placówki, w których dzieci przez większość dnia przybywają na dworze, niezależnie od pory roku czy pogody. Istnieją także w Polsce, ale zazwyczaj nie mogą nazywać się przedszkolami ani szkołami. Zakładane są przez stowarzyszenia, fundacje lub jako prywatne działalności gospodarcze. Finansowane są przeważnie z chętnego płatnego przez rodziców. W wielu krajach funkcjonują w publicznym systemie oświaty. Bywa też, że nie ma potrzeby tworzenia placówek stricte leśnych, gdyż uczenie się przez doświadczenie w naturalnym środowisku jest wpisane w kulturę oświatową danego państwa. Spędzanie czasu na dworze jest silnie zakorzenioną PRAKTYKĄ, a nie jedynie nierespektowanym zapisem w podstawie programowej.

Tytuły poszczególnych zdjęć:

Zdjęcie 1: *Dbam*

Zdjęcie 2: *Sięę*

Zdjęcie 3: *Akceptuję niedoskonałość*

Zdjęcie 4: *Jem swoje*

Zdjęcie 5: *Wykrzesam to z siebie!*

Zdjęcie 6: *Ja potrafię*

Zdjęcie 7: *Poznaję*

Zdjęcie 8: *Pielegnuję*

Zdjęcie 9: *JesteśMY*

Zdjęcie 10: *Łapię chwilę*

Zdjęcie 11: *Próbuję po swojemu*

Zdjęcie 12: *Zbieram owoce*

Zdjęcie 13: *Doświadczam*

Zdjęcie 14: *Kim jestem?*

Zdjęcie 15: *Uczę się*

Zdjęcie 16: *Bawię się*

Zdjęcie 17: *Obserwuję*

Zdjęcie 18: *Idę dalej*

Zdjęcia wykonano w ramach badań do rozprawy doktorskiej. Badanie uzyskało pozytywną ocenę Komisji ds. etyki badań naukowych. Uzyskano zgodę na wykonanie fotografii zarówno od rodziców jak i od samych dzieci przedstawionych na zdjęciach.